

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Czwartek, dnia 2 grudnia 1920 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmują wyłącznie „Reklama Polska”
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń nie odpowiada administracja

Cena prenumeraty:
w Łodzi
Kwartalnie Mk. 180.
Miesięcznie „ 60,
za roznośnięcie
10 mk. miesięcznie.
Z przesyłką poczt.
Kwartalnie Mk. 210.
Miesięcznie „ 70.
Poza Łodzią egz. 300
W Ameryce 1/2 dolar.
miesięcznie.

KALENDARZYK
Środa, Eligjusza B. W.
Czwartek, Bibjanny P.
Piątek, Franciszka Ks.

BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgodą i pracą!

REDAKCJA
w ŁODZI
Al, Kałociuski 41
TELEFON 28,

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem i w tekście mk. 12, zwyczajnie 5 mk. nekrologi mk. 7,50 za wiersz nonparel. Drobnie ogłoszenia 60 fen. za wiersz. Dla poszukujących pracy 50 i ko nanikaty mk. 12. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 200 p. drożej. Stronica przed tekstem w tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć lamów za tekstem na 5 lamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia nekrologi tylko na 1 2., 3 lamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można za namówić „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lacha Kiosk W Paźnicach, u p. Zatorskiego, ul. Zamkowa.

ODEON

ODEON

W labiryncie NOWEGO-YORKU

Romans kinematograficzny w 8-iu serjach przez P. Deccurcelle.

1-SZA SERJA 1-SZA

„STOWARZYSZENIE CZARNEJ PIĘŚCI”

Dramat w 6-ciu aktach.

Sala dozwolona ogrzana.

Paczka przedstawiana o godz. 4 30.

ZAWIADOMIENIE

W. P.

Niniejszym mamy zacząć zawiadomić, iż z dniem
1 listopada r. b. otworzyliśmy
w Łodzi przy ul. Nawrot № 23

Polski Dom Handlowo-Agenturowy

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Zadaniem naszym jest uprzyścić miejscowej ludności i przybywającym do Łodzi, zarówno osobom pojedynczym, jak i spółkom, hurtowniom, kooperatywom nabywanie wszelkich wyrobów Łódzkich wprost z pierwszych źródeł po cenach rynkowych. W tym celu wszystkim zwracającym się do nas bądź osobiście bądź listownie, możemy służyć wyczerpującymi i odpowiedzialnymi informacjami. Na składzie posiadamy towary, oraz kolekcje różnych wyrobów, jako to: materiały wełniane i półwełniano — męskie i damskie, pościelowe, kostjumowe, trykoty, rękawiczki, pończochy skarpetki etc. które są w każdej chwili do obejrzenia.

Pośredniczymy w zakupach wszelkich towarów pierwszorzędnych firm.
Przyjmujemy wszelkie zastępstwa.
Prosimy o odwiedzenie naszego kantoru.

z poważaniem
Polski Dom Handlowo-Agenturowy
Spół. z ogr. odp.

3786-2

Walka o Górny Śląsk.

W sprawie karnej nr 287, rozstrzygniętej w Sądzie Okręgowym, w Łodzi 26 listopada 1920 r., nastąpiło pogodzenie, wskutek czego uznaje, iż artykułem, pomieszczonym w Nr. 2 „Wolnej Myśli“ z 9 X 1919 r. p. t. „Paskarz w cudzych piórkach“ niesłusznie zniesławilem p. Jana Placka, uznaje treść tego artykułu za p o t w a r z a, w całości odwołuję i przepraszam p. Placka, za wyrządzone mi krzywdę moralną i materialną, z tego tytułu złożyłem mu 1000 na żołnierza polskiego.
Edm. KOKORZYCKI Red. „Wolnej Myśli“ 597

LOS Y

LOTERJI PAŃSTWOWEJ do kl. II-ej

Zamieniać można w administracji „Rozwoju“ do dn. 9 b. m. 37-7-3

Przedstawienie.

Znane były i szeroko ostawione awantury obstrukcyjne w parlamencie b. Austrii, nie skąpił nam ich także dawny Sejm galicyjski, a przed miesiącem zaledwie smutną sensację wywołały za granicą błazeńskie występy niektórych członków naszego Sejmu suwerennego w loku debat nad kwestją Senatu. Ktoś pomyślał, że pod względem „zamaszystości“ i sily wybuchowej przeszedł nas przed kilku dniami parlament angielski?

Oto, jak donosi prasa zagraniczna, w londyńskiej Izbie gmin, przyszło dnia 22 b. m. już nie do błazeńskiej „Kociej muzyki“, która u nas bywa rezultatem starć politycznych pomiędzy laederami zawistnych sobie stronnictw, ale wprost do walki na pięści, przy debatach nad wypadkami w Dublinie.

Zamiłowania bokserkie przystają dobrze do umysłowości i natury anglo-saskiej. Gdyby ktoś jednak chciał zawyrokować, co lepsze: kocia muzyka, czy eksperyment bokserki na ławach parlamentarnych, znalazłby się w prawdziwym kłopotcie, szukając napróżno odpowiedzi na to pytanie.

SILY ZBROJNE STANÓW ZJEDN.

POLDHU. 30. (PAT) Według oświadczenia amerykańskiego sekretarza stanu dep. w parlamencie wojny sily zbrojne Stanów Zjednoczonych będą w przyszłości wynosiły 337 221 ludzi.

WYBUCH AMUNICJI

POLDHU. 30. (PAT) W Mediolanie wyłeciała w powietrze fabryka amunicji. 40 osób zostało zabitych.

Z teatru.

Obchód listopadowy w teatrze miejskim w Łodzi w dniu 30 | 11 20 r.

Rocznice wybuchu powstania listopadowego święcił Teatr nasz uroczystie, wystawiając 3 fragmenty z „Nocy Listopadowej“ i „Warszawiankę“ Wyspiańskiego. Zapowiedziane przemówienie red. Fiedlera wypadło, niewiadomo z jakich powodów. Szkoda. Ujrzelismy tylko ideową treść powstania, zakletą w nieśmiertelne piękno sztuki, odczuwalismy jednak brak owego pomostu między chwilą minioną a obecną, takim jest trafne przemówienie okolicznościowe o podkładzie historycznym czy też historyzologicznym.

Teatr „świecił“ przeraźliwą pustką. Ze plukracją żydowska nie pokwał się na obchód narodowy, o tem tylko naiwny mógł być wątpić, że to zresztą rzeczy zbyt znane u nas w Łodzi. Ale z drugiej strony czyż nasze polskie mieszczaństwo nie stał już wcale na ten wydatek, aby przynajmniej w chwili uroczystej zadokumentować swą obecnością, że mimo wszystko w Polsce żyjemy, a nie w Judeo-Polonia? Ta pu-

BYTOM. 30. (PAT) Konferencja księży w dniu 30 b. m. wysłała na ręce prymasa ks. kardynała Dalbora następującą depeşe: My księza polscy na G. Śląsku, zgromadzeni w dniu 30 listopada w Bytomiu, wyrażamy naszym pomocnikom księżom wszystkich diecyzji polskich szczerą i gorącą podziękę za ich pracę dla ludu górnośląskiego i oświadczamy, że z powodu na szczupła nasza liczba dalsza pomoc tych księży uważamy nie tylko za pożądaną, ale i konieczną.

BYTOM. 1 12 (EE) Komuniści niemieccy, którzy do dziś dnia protestowali przeciwko plebiscytowi na G. Śląsku, zmienili swoje przekonania i organ ich „Freiheit“ wzywa wszystkich komunistów, aby głosowali na rzecz Niemiec. Zmiane tą przypisują sowitym zapomogom z Berlina.

BERLIN. 1 12 (EE) „Berliner Zeitung“ donosi od swojego korespondenta z Paryża, iż prezydent ministrów Leykues oświadczył przedstawicielom prasy francuskiej, że sprawa G. Śląska nie jest jeszcze definitywnie załatwiona. Uchwalono „jedynie“ policy głosować Niemcy nie mieszkający na Śląsku w 14 dni po ogłoszeniu głównym. Między głosowaniem jeszcze nie wyznaczono, w każdym razie nie będzie to, Kolonia. Berl. Z. zaznacza, iż Niemcy nigdy nie zgodzą się na takie rozwiązanie.

BERLIN 1 12 (EE) W razie niedość mocarstw do porozumienia w sprawie G. Śląska, dalsze obrady w tej sprawie będą przeniesione na konferencję ambasadorów do Paryża.

WALKA Z IRLANDCZYKAMI.

LONDYN, 29 | 11 (PAT) Według dzienników cała linia Doków w Liverpoolsu ciągną się na przeszerzeni 10 kilometrów i składająca się z 21 magazynów została w dniu wczorajszym zniszczona przez pożar. Straty dochodzą do wysokości kilku milionów funtów szterlingów.

PARYŻ. 30. (PAT) Jak donoszą z Corcku, na skutek zamordowania 15 funkcjonariuszy policji zarządzono ostre środki represyjne. Podpalono szereg magazynów. Wiele domów zniszczonych. Liczni mieszkańcy ucie-

kli z miasta. Patrole policyjne krążyły z karabinami i rewolwerami po wszystkich ulicach miasta. Jak donoszą z Liverpoolsu, szkody wyrządzone przez pożar doków, obliczają obecnie na trzy czwarte miliona funtów szterlingów.

LONDYN, 1 12 (EE) Na Izbie gmin był projektowany zamach na 29 b. m. Zamach odkryto w ten sposób, iż 2-eh posłów którzy u mowali się za Irlandia, otrzymano ostrzeżenie, żeby nie byli na posiedzeniu w dniu 29 b. m. Gmach parlamentu strzeże wojsko i policja.

Nowy delegat.

(Od własn. koresp.)

Genewa 1 | 12. Skład delegacji polskiej w Lidze Narodów został powiększony o jednego delegata — jest nim poseł polski w Bernie p. Modzelewski.

Zjazd rosyjski w Paryżu.

PARYŻ. 1 12 (EE) Przewybili tu Kierenski na zjazd rosyjskich partii. O znaczeniu i stanowisku zjazdu decydować będzie, partja socjal-rewolucjonistów. Decydujące w tej mierze posiedzenie, odbędzie się dnia 4 b. m.

PARYŻ. 1 12 (EE) Zjazd przedstawicieli wszystkich partii rosyjskich oraz b. dumy i konstytuandy, odbywa się za inicjatywą prezydenta Milleranda. W razie zgody w lonie tych partii i zdecydowania ich stanowiska wobec bolszewimowi Francja pomoże Rosjanom

do wyzwolenia się z yod jarzma rós. doskonałe wykwalifikowanych armii, oraz samą da wielką pomoc zbrojną.

GENEWA. 1 12 (EE) Hrabia z Sforza jest przeciwnikiem reformowania armii Wranęla na terytorium tureckim, gdyż wtedy neutralność Turcji zostałaby złamana.

HELSINGFORS. 1 12 (EE) Parlament fiński ratyfikował umowę z bolszewiami. Ludność Kardii protestuje przeciwko tej umowie twierdząc, iż ona nie chce należeć do Sowdowoi.

FRANCJA A WATYKAN.

PARYŻ. 30. (PAT) Izba deputowanych przyjęła ustawę o ponownem utworzeniu ambasady francuskiej przy Watykanie 377 głosami przeciw 209.

stka, na której widok żal i wstyd chwylał za serce, działała deprymująco na widza i maglała mu święty moment przeżywania wielkiej chwili historycznej.

Dyrekcja czyniła, co mogła, aby godnie uczcić pamięć bohaterkiej a tragicznej walki o wolność. Wyspiański jednak, jedyny, wyjątkowy, wymaga wyjątkowych sil aktorskich do przeżycia i odtworzenia jego koncepcji na miarę Fildjasza, nie krawca.

„Przed oczami widza przesunęły się 3 fragmenty „Nocy Listopadowej“: wizje-freski.

Oto Pallas Aene, żarliwy duch rewolucji według Lecka, a może raczej rozum lub zmysł polityczny narodu (w przeciwieństwie do ślepego boga wojny Aresa, który zwyciężył nad nią i tem samem zaprzepścił powstanie). — Pallas bogini żywa Wysockiego na bóg, technie weń ducha i zar wielkiego czynu. P. Węgielko jako Wysocki miał chwycić za serce słuchacza-widza; dobrze można było wyczuć, że W. wzywa się w stan psychiczny młodzieńca-entuzjasty, patrioty-romantyka, który waży się na czyn. Mniej udanie natomiast wykonana została rola Pallady. W głosie p. Danikowskiej nie było tego śpizowego dźwięku kategorię imperatywu dziejowego bogini w zuro! Czyn heroiczny nie tętnił tu żywym rytmem w słowie; była to tylko inteligentna daklamacja. Przykre dla re-

cententa pisać w ten sposób o nieprzeciętnym talencie aktorskim, ale trudno postąpić inaczej, gdy ma się wizję wieszczą przed oczami. I jeszcze jedno: dziwne brzmiały rockazy, które dawał Wysocki, gdy spiskowcy nie byli na scenie. Rozumiem dobrze techniczne trudności dla reżyserji, ale z drugiej strony dopiero połączenie klasycznego symbolu bogini w zuro! z romantycznym wybuchem żaru patriotycznego u Wysockiego i masowy porywem młodzieży spiskowej składałoby się na przepiękny efekt sceniczny, o jakim marzył poeta.

Podobnież ma się rzecz i z drugim fragmentem; poznanie bogini Dymeter — ziemi i Kora (córką), która płoń tej ziemi wyobraza. Oto Kora w jesiennym poszumie liści, strąconych z drzew, schodzi w polezienie, aby znówu zmartwychwstać, aby wiosną powrócić. Cóż to? To projektowany nazwał, w pasywny symbol nastrojów tych młodych spiskowców, czekających w parku Łazienkowskim, koło pomnika Sobieskiego, na hasłach do powstania. Klasyczny park i wielkość chwili nazwała im re-miniscencje z dawnaj Hallady. Duch ojczysty Leonidas i zmarły wychwał. „Unerac msi, co ma z c.“ Jakżeż naszą nowitę pieśni sceny, która ten tylko mógł wymyślić, który sam w sobie śmierć przewyżczył. Przez wykreślenie dialogu obu bohaterów greckich z 3. sceny „Nocy Listopadowej“

Najwybitniejszą stanowiska w Radzie Naczelnej uzyskała rada od masła, sera, jajek, natomiast słabym stanowiska będą dzierżyć referencje w sprawie Kwaszki i twarogu. Dla ułatwienia pracy niewatpliwie należałoby sekcje masła wcielić w 2 departamenty, tj. świeżego masła i starego masła, z tego ostatniego departamentu można by w dzielnicy mały wydział starego sera i zgnitych jaj, którego szef nie powinien mieć absolutnie wyższej rangi od szefa sekcji w ministerstwie. Jeszcze kilka projektów, które się ciszą na pod pióro: Na szcze Rady naczelnej powinien stanąć przynajmniej poseł Masłanica, a na urzędniczych jej pależaloby powołać ludzi młodych, młodszych jeszcze „mleko” pod nosem. Celem weselejszego nastroju na posiedzeniach, tego bądź co bądź poważnego urzędu, które powinny się odbywać na blaszankach od skonfiskowanego mleka musi być na stole prezycyjnym dużo, bardzo dużo sera. Złoseowaniem nie będzie kłopotu, gdyż może się ono odbywać w sposób bardzo prosty za pomocą centrifugi. Po dobrym zorganizowaniu tej Rady niektórzy optymiści twierdzą, że w wodociągach w najbliższym czasie zarządzą długo oczekiwanej wody, która się mleko prosto od krowy. Ach, czemuż nie urodził się optymistą?

„Gdań. Krak”

Wojska międzynarodowe w Wilnie

Rada Ligi zatwierdziła organizację oddziału międzynarodowego, któremu powierzono nadzór nad wypowiedzeniem się ludności terytorium wileńskiego. Do oddziału tego wejdą: kompania belgijska z sekcją kulomiotową, 2 kompanie hiszpańskie z sekcją kulomiotową, 2 kompanie francuskie z sekcją kulomiotową. Co do tych 3 kontyngentów, nadeszły już aprobaty właściwych rządów. Co się tyczy oddziałów duńskiego, holenderskiego, norweskiego i szwedzkiego, które z sekcją kulomiotową, to właściwe rządy nie powzięły jeszcze stosownej decyzji. Oddziałem międzynarodowym będzie dowodził pułk. Chardigny, kontyngent francuski i angielski wyjadą z Gdańska i Klaipedy 21 grudnia, omijając terytorium niemieckie, inne kontyngenty będą przetransportowane morzem z takim wyrachowaniem, żeby przybywały do Gdańska począwszy od 1 grudnia.

Militarne przygotowania Niemców na Pomorzu.

Berlińska „Rote Fahne” donosi z Pilawyc Dnia 16 b. m. zawiadanie do Pilawy parowie-

„Amadé” na którym znajdowały się dwie kompanie 12 pułku piechoty, w większej części żołnierzy przybranych w mundur b. pierwszej dywizji gwardji niemieckiej. Wójko to przybyło z Brandenburskiej i ma wzmocnić garnizon gdański. (?) Następnie wyładowano kilka wagonów mundurów o różny rodzaj kilka wozów meblowych, stwierdzono, że w wszystkie wozy były napełnione skrzynkami z amunicją, wałkami po dwa centymetry, a także granatami ręcznymi. Amunicja ta została wystana ze Szwajcarii. Ogółem wystano ze Salomonów 79 wagonów materiału wojennego.

Miecz i dyplomacja.

Odkąd w wojnie uzyskała
Samodzielność polska nacja,
Polski miecz z korzyścią działa,
Fuzeruje dyplomacja.
Niezaradna i nie-bystra
Wciąż porażki nam sponosi,
Od konsula do ministra
Każdy co krok gwałtowno robi,
Jak gdyby po piekło Marek
Wala się po Europie,
Miał pochodni, ma ogarek,
Kto chce, pod nią dotkli kopie.
Zbiera plawy, a nie plony,
Kachów pełna jest jej szatnia,
O wszystkie, jak maż zdradzony,
Dowiaduje się ostatnia.
Nie ma planu, ani zdania,
Ani stery, ani wiosła,
Jednym się zbyt nisko kłania,
Względem drugich zbyt wyniosła,
Jei wzrok krótki, w mgły osnuły,
Sięga tylko w krąg parafii,
Zaprzeczająca wciąż atuty
Których wygrać nie potrafi,
Zagranicą tłum tysiacyzny
W przysłów e ją już dziś wplata,
O niedośiach mówiąc: „Zręczny,
Niby polski dyplomata!”
Ni ją mądra myśl nie zdobi,
Ani jasna orientacja,
I co z trudem niecz wyrobi,
To nam psuje dyplomacja.

Pałowska strzała.

Letnie domki — kierownik Urzędu Miast, kamionki, p. Dr. Głowacki, — zaskory brakiem granic, nie lejcie na nie, jeden z nich — postanowili wyjechać i z dniem 4-go b. m. przenosi się polewno na gościnnie wyjątkowo do Szwajcarii.

Na odzieżnym jednak zapalony pożeracz mie-
szkańcy wyjeżdżają do Szwajcarii, na gwałtownie strza-
la Pałowska w portach, — do nabycia rekwiizycyjnych
prywatnego lokalu, w którym to ośrodku powstanie
miejscu do wyjazdu z Gdańska, kierownik miast, p.
miejscu wyjazdu z Gdańska, kierownik miast, p.
miejscu wyjazdu z Gdańska, kierownik miast, p.
miejscu wyjazdu z Gdańska, kierownik miast, p.

W każdym razie — ze względu na senne auto-
grafy — dziekuję serdecznie za powiększenie me-
loksji edyktów rekwiizycyjnych.

Wisłód Lipiński

KRONIKA

— Ma pomoc dla m. Wilna.

a) Wczoraj, na posiedzeniu obywateli komitetu wykonawczego województwa łódzkiego Rady Opatrzności Państwa, postanowiono wyasygnować 100,000 mk. w rzecz m. Wilna.

— Bezpośredni poścąg.

Od dnia 3-go grudnia roznochnie kursów wał między Łodzią a Warszawą bezpośredni poścąg z dworca z Fabryczno-Łódzkiego. Bedzie on wychodził z Łodzi o 6 tej rano i stanie w Warszawie o 10 tej. Z powrotem zaś wyjedzie z Warszawy o godz. nie 20.30 a stanie w Łodzi 23.55. To jest przed 12-ia w nocy.

Niezmiernie to ważne udogodzenie dla Łodzi, potrzeba tylko, aby bilety na ten poścąg były sprzedawane tylko dla Łodzi i Warszawy.

— Projekt zabudowy okręgu gospodarczego łódzkiego.

a) Dnia 26 ub. m. odbyło się ogólne zebranie Związku Gmin dla sporządzenia planów

Rudyard Kipling:

Widziałem na własne oczy.

Kto raz był księdzem, zawsze księdzem zostaje, murarz zawsze zostanie murarzem, a kto raz był dziennikarzem ten po wieki wieków dziennikarzem zostanie.

Było nas trzech — sami dziennikarze, a zrazem jedynym naszym małym parowca, który zawsze iechał tam, dokąd go posyłali jego właściciele. Niedługo była „Rathmines” w służbie czynnej wielkiego towarzystwa handlowego z Bilbao, później została wypożyczona rządowi hiszpańskiemu, z ramiem którego pełniła służbę, kursując na linii Hiszpania — Manilla, a teraz dopełniała swych dni, prze-worząc kulisów z Kapstadu, a od czasu do czasu robiąc też rufe do Madagaskaru, a nieraz nawet do Anglii. Teraz znajdowała się w drodze do Southampton, a myśmy chętnie skorzystali z tej okazji podróży, bo kwota, której od nas za przejazd zarządano, była bardzo nie wielka.

A więc był Keller, współpracownik pewnej amerykańskiej gazety. Bawił na Madagaskarze, a teraz powracał do Stanów Zjednoczonych; Zuyland, Holender okazał tuszy, właściciel i wydawca gazety w pewnej miejscinie niedaleko Johannesburga, a w końcu moim skromną osobą. Zresztą właśnie w tym czasie zaprzestaniem był przegłoszono, że zrywaną kompletnie z dziennikarstwem, i że po starciu się z czasem zapomnieć, iż znamo kiedykolwiek różnice, zachodząca między składem zecerckim a płytą stereotypową.

W dziesięć minut potem, jak „Rathmines” opuściła port kapsztadzki, zagadał do mnie Keller, a ja natychmiast zapomniałem

o mojej solennej przysiędze, i zatopiłem się w ogromnie ożywionej dyskusji nad niemoralnością rozciągania telegramów ponad pewną długość. Potem wyszedł także Zuyland ze swej kajuty i przyłączył się do nas. A że narzeczaliśmy wszyscy do tego samego zawodu, spoufaliśmy się odrazu i nie trzeba było żadnych dalszych wzajemnych prezentacji.

Przedewszystkiem zaanektowaliśmy wszelkie wszelkie reguły kunsztu całej stątek; wywarzyliśmy drzwi łazienki, przeznaczonej dla pasażerów — ogroźniaczy na linii manilskiej hiszpańscy donowie nie była się wcale — oczyszciliśmy wannę z zalegających jej dno łupin pomarańczowych, resztek cygar i t. p. zaangażowaliśmy indyjskiego marynarza, iako gołarza na cały czas podróży i dopiero gdy pozatwierdziliśmy te wszystkie sprawy, powiadczaliśmy sobie wzajemnie nasze nazwiska.

Trzech zwycięzczych śmiertelników było by się oczywista, zanimby byli dopłynęli do Southamptonu, z wszystkich nullo pokłocilo. Lecz my dzięki naszemu zawołowi, nie byliśmy zwykłymi śmiertelnikami. Wietki procent historii, które się zwykło w całym świecie opowiadać, są dobrą ogółowi zarówno tych trzy dzieci dziewczę, których absolutnie nie można opowiadać w towarzystwie damskim, jak i ta jedna, która jest salonowa, wszystkie one pochodzą z jednego źródła. Wszystkie je opowiadaliśmy sobie wzajemnie, umieliśmy jednak uczynić je na nowo zajmującym, nadać im najnieprzewidywalniejsze i całkiem nowe zwroty. Potem z zapalem oddaliśmy się szczytnej sztuce gry w karty, a paury wśród gry wypełnialiśmy opowiadaniem osobistych przeżyć przy awantur i zdarzeń. Jeden opowiadał o panice, która raz przeżył na nosie w Brookli; opisywał, jak ludzi pochwylił naraz niczem kompletnie nieumotywowana dzika trwo-
za, jak wszyscy tłoczyli się ku wyjściu, tak, że

wielu zginęło w ścisku, choć nikt nie wiedział co się właściwie stało. Któryś z nas znowu opowiadał o ogromnym pożarze, — jak to w płonących domach stali ludzie w oknach, które się już zajęły i z twarzami wykrzywionymi straschem, krzyczyli i błagali o pomoc; o ekspedycji ratunkowej, która odważnie, spoglądając na snego życia, przedzierając się przez śniegi i loddy, osiągnęła w końcu swój cel; o dalekich konnych pogoniach za złodziejami diamentów; o walkach i potyczkach z Boerami; wśród tego polityczne dyskusje nad stosunkami w Kapsztadzie i Transwalu; historie karciane, o koniach i kobietach ad infinitum, a w końcu starszy „maat” (kwaternistrz), który w swym życiu widział i przeżył bezwzględnie więcej od nas trzech razem wziętych, któremu jednak brakło słów, by ubrać w nie swoje przeżycia, siedział z otwartymi ustami i przez rok rozwartymi oczyma i spoglądał gdzieś w zniechęceniu. Gdyśmy znużyli się już opowiadaniem, chwytaaliśmy znowu za karty, aż znowo jakas przypadkiem rzucona uwaga, spowodowała, któregoś z nas by zagadał: „To mi przypomina pewnego człowieka, który albo: jedna historia, która” — poczem następowała opowieść o jakimś wielce osobliwym zdarzeniu, podczas gdy „Rathmines” statecznie płuła ciepłe wody oceanu, zderzając ku północy. Po jednej szczególnie parę nocy siedzieliśmy tuż koło buki sterczącej, podczas gdy stary sternik, Szwed z rodu, którego przezwaliśmy „Frithiof Dunczyk” — dzia przy sterze i udawał, jakby wcale nie słuchał naszych opowiadań. Należo raz czy dwa razy uchwycić w mezwidkowy sposób za sterowy chy sterowego koła, aż Keller, który leżał ciągnięty jak długi na swym łóżku, zawołał do niego: „No, coż się takiego dzieje?” „Rathmines” buntuje się i nie chce sterczeć.

SPRAWY POLSKIE.

Sztokierki partyjne.

(Od włas. koresp.)

Warszawa 1 | 12. W piątek nadchodzący miało się odbyć ostateczne głosowanie nad Senatem.

Dzięki jakimś niewytłomaczonym intrygom partyjnym sprawa ta odwołana się i będzie przedmiotem obrad dopiero po ferjach semowych t. j. około 20 stycznia.

Od włas. koresp.

Warszawa 1 | 12. Premier Witos wystosował do szefa ludowców w Cieszynie telegram powitalny, w którym powiada, iż naród polski nie spocznie do óki nie wywalczy ludowi słazkiemu sprawiedliwości.

Nowe pismo w Bydgoszczy.

(Od własnego koresp.)

Bydgoszcz 1—12 P. St. Książek, długoletni wydawca Kuriera Łódzkiego osiadł w Bydgoszczy i tam rozpoczął wydawnictwo „Kuriera Bydgoskiego.“ Wczoraj ukazał się własny pierwszy numer tego wydawnictwa.

Uniwersytet ruski.

Warszawa 1 (PAT) Komisja Konstytucyjno oświatowa odbyła pod przewodnictwem p. Dubanowicza zebranie z porządkiem dziennym: utworzenie uniwersyteu z językiem wykładowym ruskim. Referował p. Czapiński przedłożył wniosek o odroczenie obrad i wezwanie na komisję prezydenta ministrów i ministra oświaty

dla wysłuchania motywów wniosku rządowego. Wniosek ten uchwalono i sprawę odroczone.

EGZEKUCJA PORUCZNIKA — DEFRAUDENTA.

KRAKÓW. 30. (PAT) Jak podają dzienniki, wczoraj po południu na dziedzińcu więzienia wojskowego wykonano wyrok śmierci na byłym podporuczniku Panczysznym, fałsz Łotockim, który niedawno na rozprawie sądowej w Warszawie za zbrodnie sprzeniewierzenia pieniędzy depozytowych został skazany na wyrok śmierci. Panczyszyn w sobotę w zamiarze samobójczym zażył morfinę. Przywołano go jednak do przytomności.

BIAŁYSTOK 1 12 (EE) Związek fabrykantów włóknistych postanowił zamknąć wszystkie fabryki z powodu niemożliwych do przyjęcia żądań robotników.

POLSKA FLOTA.

Wczoraj Rada ambasadorów przyznała Polsce z byłej floty niemieckiej 6 torpedowców, które od dnia 1 listopada 20 r. są własnością republiki. Torpedowce te znajdują się obecnie w arsenale morskim portu wojennego Rosyth, gdzie poddano je koniecznej reperacji. Z wiosną po przeprowadzeniu remontu załoga polska przeprowadzi po dwa wspomniane torpedowce na polskie morze, gdzie wejdą w skład dywizji dla obrony wybrzeża i wyszkolenia marynarki. Już obecnie wysłano do Anglii 5 młodych oficerów marynarki, aby na okrętach bojowych, brytyjskiej floty atletycznej uzupełnili swą wiedzę i nabyli praktyki marynarskiej.

Miła perspektywa.

PARYŻ. 1 12 (EE) Znany rewolucjista i filar bolszewików, Bucharin pisze w wieckiej „Prawdzie“, iż dzięki konsolidacji bolszewików został powalony Wrangel i Petlura. Ale jest to pierwszy dopiero etap pochodu bolszewików. Uwolniwszy swoje siły na południu, bolszewia rzuci obecnie całą siłę zorganizowanego proletariatu rosyjskiego przeciwko Polsce i poda rękę towarzysom niemieckim, którzy w ciężkich chwilach bolszewii, wspomagali ją ręką i czynem. Wtedy dopiero połączone armie niemiecko-rosyjskie stoczą nad brzegami Renu walną bitwę z burżuazją Europą, i powaliwszy ją na kolana podyktują jej warunki proletariatu.

Francuzi w Toruniu.

TORUN 1 (PAT) We wtorek dnia 30 listopada w południe przejeżdżały przez Toruń pociągi z Gdańska wiozące żołnierzy francuskich powracających do swej ojczyzny. Na dworcu powitali przybyłych przedstawiciele polskich władz cywilnych i wojskowych. Po odegraniu przez muzykę francuską „Boże coś Polskę“ przez muzykę polską „Marsyljanki“ nastąpiła defilada.

KURS MARKI POLSKIEJ.

GDANSK. 30. (PAT) Kurs marki polskiej wynosi dziś 13. 1—4. Przekazy na Warszawę 12. 1—4. Kurs marki polskiej w Berlinie 13 do 13. 1—3. Noty Kriisa 25. 3—4.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

(kt) W Londynie eksplozowała około 1 w nocy bomba podłożona przez siłosistów w jednym z większych domów towarowych londyńskiej Cytty. Eksplozja była bardzo gwałtowna pożar jednak ugaszono szybko.

— (kt) Likwidacją frontu Wrangla oraz sytuacją gen. Bałachowicza, istniejący dotychczas komitet polityczny rosyjski, na którego czele stoi p. Filosofov przekształca się na rosyjski komitet ewakuacyjny.

Nowy urząd.

Jak doniosły w tych dniach dzienniki Ministerstwo Aprowizacji ma zamiar stworzyć nowy urząd pod tytułem: „Rada nabiła wa“, którego potrzeba okazała się tak widoczna, że ludzie nie mogą wyjść z podziwu, iż dotąd go nie stworzono. Celem tej Rady ma być ustalenie cen nabiła, które jak wiadomo skacza przedziwnie i znacznie wyżej od koniwozających mleko i walka z paskarstwem na tem pięknym polu niewatpliwie będzie rzeczą dobroczynną dla gółu a co najmniej nieszkodliwa.

Rokowania pokojowe w Rydze.

(Od własnego koresp.)

Ryga 1—12 Posiedzenie wczorajsze komisji do spraw jeńców było b. ożywione. Ciągnęło się do g. 1 w nocy.

Po raz pierwszy bolszewicy wprowadzili ton rzeczowej dyskusji. Wybrano specjalne podkomisję. Polska życzy sobie powrotu wszystkich jeńców, tak cywilnych jak i wojskowych, wygnańców, uchodźców emigrantów internowanych i t. p.

Polska zastrzega sobie powrót jeńców z całym majątkiem ruchomym, z gotowizną, kosztownościami i papierami procentowymi.

(Od włas. koresp.)

Warszawa. Wczoraj wyjechali do Rygi rzeczoznawcy polscy: od prezydium ministr. p. Lechowicz od min. zagr. p. Łukasiewicz, od min. rolnictwa Królikowski i od min. oświaty ks. Szelażek.

RYGA 1 (PAT) Lot. BP. podaje: W sobotę odbyło się posiedzenie Rady państw bałtyckich. Wzieli w niem udział Silwander (Finlandia) profesor Kamieniecki (Polska) dr. Chsanis (Litwa) Hellat (Estonia) i Albat minister spraw zagr. Łotwy.

Zebrań przyjęło budżet na pierwsze półrocze. Najbliższe nieoficjalne zabranie odbędzie się 2 grudnia.

(Od włas. koresp.)

Ryga 1 | 12. W rokowaniach z komisją bolszewicką daje się zauważyć wybitna zmiana na naszą korzyść.

Bolszewicy gotowi są do ustępstw i chętnie osiągnąć przedłużenie rozejmu z wypowiedzeniem miesięcznym.

zatarty został ten żywy kontakt między msterjum życia a ofiarnym czynem narodowym. — ten kontakt, który tak wyraźnie się ujawnia w przedziwnej uni snu i jawy u poety. P. Krzywicka jako Kora miała dobre momenty; dykcja, wdzięczna, melodyjna, nie posiadała tej heroicznej w ostatnich konsekwencjach posagowości, jaką wyśnł wieszcz narodowy. P. Siennicka (Demeter) fatalną wprost dykcją, nienaturalną, ni boską ni ludzką, za przepaść iła całe piękno nawet tak okrojonego fragmentu. W szewskiej parsi chciałoby się tak siarczyście po polsku zakląć, ale z kurtuazii dla bogini greckiej można było tylko westchnąć: „Niech ją Orkus bierze z taką gwałtem“

Fragment z drugiej sceny „Nocy Listopadowej“ wypadł dość blade, — blade przynajmniej jak na scenę w Wyspiańskiego, natadowana piotunani ekspresji dramatycznej. Są rzeczy skupiały się uwaga widza na osobie wielkiego księcia Konstant go, któ a-to rolę oddał p. Roślan poprawnie, jak na rutynowanego aktora przystało. Może to być i wiele i mało, zależnie od wynagań artystycznych i psychologicznych widza.

Na zakończenie dano jako „clou“ całego obchodu „Warszawiankę“ Wyspiańskiego. Szła sama zapisana złotym głosem w dziejach „matki polskiego“, a nie długi może już

czas, gdy kulturalna zagranica złoży jej hołd jako jednej z najpotężniejszych tragedii w ogóle; nie miejsce tu dorzucać komuś do skrytałizowanej dostatecznie oceny tego szczytu polskiej sztuki dramatycznej... Wciąż nanowo zagłębiając się w ten przebogaty skarbiec ducha — syntezę powstania listopadowego i wciąż jeszcze w pamięci jawi mi się arcyplastyczna, arcytragiczna, arcy polska Maria — M. drzejowska, którą szczęście dło mi ujrzeć kiedyś jako szubakowi. Krwawą serdeczną poety pisana wiza, zaklęta w żywe ciało nieśmiertelnej artystki.

Wczoraj grała tę rolę panna Wernisówna. I — wrażenie było dodanie. Dodanie mimo nierówności w grze, mimo pewnej młodociane naiwności w interpretacji. Wrażenie było dodatnie, bo wyczuć można było szczerłość, bezpośredniość w grze, bo sympaja winna towarzyszyć tej przedziwnej brawurze młodzieńczej, która z wiarą w zwycięstwo waży się na rzeczy największe. Niechaj ta wiara i ten gorący entuzjazm do wielkiej sztuki nie ouszczą artystki, lecz przyczynią się do dalszego, rozwoju talentu początkującego, ale z Boże łaski. (Przynajmniej takie jest moje subiektywne zapatrywanie).

Pan Nowakowski jako Chłopcici grał swą wybitną pierwszą rolę. Ambitny, utalentowany, inteligentny, ruynowany aktor oddał rolę swą tak, jak się tego spodziewać po takim górnym

należało. Polski Napoleonida, szarpiący się wewnętrznie i zimną ironią mstuwący własną niemoc i nie wiarę w sprawę, sam ostatecznie więcier bajronista nie wódz żołnierz (przynajmniej w „Warszawiance“), znalazł arcyplastyczną interpretację u p. N. Anna p. Zakrzyńskiej była naiwną, proszą, kochającą polską dziewczyną bez wybiorniejszych cech indywidualnych. P. Brokowski jako stary wiarus starał się w tradycyjny tuż (o Solskiego) sposób ujawnić hart woli polskiego żołnierza, ale ta arcyrudna, choć niema i wlaśnie dlatego tem trudniejsza rola przerastała w docienie jego siły; nie był to już pół człowiek, był uciór, ale, mówiąc prosto z mostu, teatralny manekin. Szkoda, bo wiele trudu zadał sobie w pracy miedznej.

Wystawienie dzieł Wyspiańskiego czy też fragmentów tylko wymaga bezwarunkowo pierwszorzędnych sił, prawdziwych talentów z Bożej łaski, aby wyczuć i wżyć się w gigantyczne, nie na ludzką miarę zakrojone koncepcje wieszczki narodowej. Za teatr nasz sięga po dzieła najwyższej miary, chlubnie świadczy o jego dziełach artystycznych, ale z drugiej strony i po śmierci posiada wielki wizjoner nieprzedawalne prawa do swych dzieł i niemniej do ich wykonania.

Bela

W drugą bolesną rocznicę śmierci mojej nieodżałowanej żony i

ś. † p.

Z NOWICKICH ANIELI CZECHOWSKIEJ

W dniu 4 grudnia o godz. 9^{1/2} zrana w kościele parafjalnym w Rudzie Pabjanickiej, odprawione będzie żałobne nabożeństwo, na które to zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych pozostali, stróżkany

Mąż i dzieci.

W dniu 30 ub. m. powiększyła grono aniolków przeżywszy 1 i pół roku
ś. † p.

Zosięńka Osuchowska

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Nowo-Zarzewskiej Nr. 13 na Stary Cmentarz katolicki, odbędzie się w dniu 2 b. m. o godz. 3 po poł. o czym zawiadamia pogrążony w smutku

OJCIEC.

O solidarne działanie.

Jeżeli poddamy ścisłej analizie poglądy naszego narodu na kwestię żydowską u nas w kraju, to dojdziemy do przekonania, że wszyscy niemal żywimy szczerą chęcią pozbycia się „raka”, który zgnilizna moralna, oszustwem, pasterstwem i t. d. bezustannie toczy młody organizm państwowy i naraża go na długotrwałe nieomagania, ale nie umiemy zdobyć się na stanowczość i solidarność aby w czyn wprowadzić głoszone zapowiedzi. O braku solidarności i stąd wypływających już fatalnych skutkach dla ogółu, dużo mógł bym napisać, ale na co „de facto” zda się to pisanie kiedy zbyt mało bierze się je do serca i pod szczerą rozważę.

Przedewszystkiem rozeirżwimy się do koła i zapytajmy: Czy oprócz głośnych i słennych rezolucji dokonaliśmy czegokolwiek więcej w walce z plagą żydowską? Nie lako liczna brzmi odpo wiedź.

Rezolucja i uchwały pozostały uchwalami, a postępowania w wspomnianym kierunku absolutnie się nie zmieniło. Prawda, że piecze nad tego pokroju sprawami oddaliśmy w ręce rządu, a że rząd zajęty jest innymi kwestjami, więc wszystko pozostało po staremu.

Owszem mamy już kilka zarządzeń i ustaw, ale to jeszcze nie wystarczy, gdyż za bardzo są one miękkie, szlachetne i demokratyczne.

Moje twierdzenie mogę i muszę poprzeć faktami — weźmy więc na przykład najprostsz, no prawie codzienny „wypadek”: wykrycie składu paskarskiego. Za podobne przestępstwo zagranica spotyka „nalogowca” surowa kara: śmierć lub ciężkie więzienie. Tak jest we Francji, Niemczech i wogóle wszędzie, gdzie społeczeństwo dba o siebie i własne dobro. U nas jest inaczej: „paskarczyka” każe się grzywnami lub ewentualnie konfiskata towaru i na tem koniec. Uważa się, że obowiązek został spełniony, a nie zwraca się na to uwagi, iż tym sposobem, t. j. środkiem łagodnym, nie daleko się zaidzie i „epidemii” tej się nie zwalczy.

To też nie dziwnego, że paskarze jak grzyby po deszczu wyrastają i nie liczą się z zarządzeniami. Sejm to zagadnienie poruszył już kilka razy, ale bezskutecznie i wszystko stoi na martwym punkcie.

I teraz właśnie wysuwa się pytanie: Od kogo zależy, aby złemu zaradzić, przeskodzić?

Według mego poglądu — tylko od narodu: jeśli naród wie, o co mu chodzi i jest zorganizowany, solidarny jak Anglicy lub Francuzi, to innym korwtem plyną porządki w państwie. Tak samo musi być u nas — tylko działać trzeba solidarnie.

Następstwa energicznych kroków będą takie, że „najmilsi” zaczną gremialnie opuszczać Polskę. Najlepszym zaś wzorem służyć nam może Poznańskie.

L. T. Orlik

Z sądów.

Wydział karny sądu okręgowego w Płocku, rozpoznawszy na posiedzeniu sądowym sprawę z oskarżenia Sobelmana na zasadzie art. 3 i 14 ustawy z 30 stycznia 20 r. w przedmiocie odpowiedzialności urzędników za przestępstwa popełnione z chęci zysku jednogłośnie uznaje że Sobelman winien jest tego że przyjął jako zawiadowca stacji kolejowej Lipno 200 marek w charakterze korzyści majątkowej za udzielenie 2 wagonów i skazuje tegoż Aleksandra Jana Sobelmana na 8 lat ciężkiego więzienia i pozbawienia praw.

Sila materiałów wybuchowych.

Niezmiernie ciekawe cyfry i fakty, uznawane nam potworne wprost siły materiałów wybuchowych, podaje dr. Stetbacher (Szwajcar), przytaczając również olbrzymie prace minierskie wojsk angielskich.

W czasie katastrof, towarzyszących wybuchom amunicji, zdarzają się poprostu trzęsienia ziemi. I tak w Holandji zauważono, wieczorem dnia 11 listopada 1917 roku w miejscowościach, położonych w zachodniej części wybrzeża, iż wiele drzwi zamknęło się lub otworzyło nagle, szyby zaczęły dzwonić, o brazy na ścianach zakolysały się.

Z nadeszłych później wiadomości okazało się, że tego dnia nastąpił wybuch w fabryce amunicji w północnej Anglii. Ponieważ odległość wynosi 550 km. można sobie wyobrazić siłę wybuchu. Jeszcze straszniejszy równo znaczny niemal z żywiołową katastrofą, podobny do wybuchu wulkanu, był wybuch min założonych pod pozycjami niemieckimi przez Anglików dnia 7 czerwca 1917 roku. Daleko pod wola gruntowa, w głębokości 50-60 metrów zostały podkopane pozycje niemieckie za pomocą 19 sztolni: założone tam 6000 ton materiałów wybuchowych (ładunek 40 wagonów). Potworne wstrząśnienie — i naraz wzdłuż długiego odcinka frontu podniosła się jakby ściana z chmur, dymu i ziemi; było to jakby rzeczywiste trzesienie ziemi. Niemieckie pozycje zniknęły w przepaściach otwartej ziemi. — Leje minowe miały przeciętnie 60 do 70 metrów, niektóre nawet 90 do 100 metrów w przekroju Wyrzucona ziemia przed stawiała masę 50.200 m., t. j. 85.000 ton, czyli 8.500 wagonów.

Jedną z najdobitniej wykazujących siłę materiałów wybuchowych katastrof, był straszny wybuch amunicji w północno-amerykańskim porcie Halifax. Rano dnia 7-go grudnia 1917 r., około godziny 9, zderzył się nadpływający z Nowego Vorku parowiec amunicyjny „Mont Blanc” z wjeżdżającym z portu belgijskim transportowcem „Ima”.

Na ciężko naładowanym (3100 ton) parowcu „Mont Blanc” zapaliła się benzyna. Załoga z początku chciała opanować ogień; wiedząc, że to jest niemożliwe, opuściła statek, który tymczasem zbliżył się do wybrzeża. W 17 minut po zderzeniu nastąpił wprost wabkariczny wybuch, który zrównał z ziemią amfiteatralnie na wybrzeżu zdobowana część miasta Richmond. Zginęło 5000 ludzi, rannych było 10.000, szkody wyniosły 100 milionów franków. Odległość na jaką działa eksplozja, była nadzwyczajna. W odległości 7 kilometrów od miejsca katastrofy został jeden telegrafista rzucony z taką siłą o mur, że zginął na miejscu. W odległości 7 kilometrów na północ została zburzona osada indyjska, a w promieniu 100 kilometrów wyleciały wszystkie szyby.

Trzy lata rządów bolszewickich.

Do czego doprowadziły Rosie rządy Lenina, Trockiego i S-ki przekonanie się możemy ze sprawozdania J. Larina, — organizatora socjalistycznego gospodarstwa Sowdepji, ogłoszonego w moskiewskiej „Prawdzie”.

W porównaniu z rokiem 1913 — 1914 wytwórczość w pierwszej połowie 1920 roku wynosiła: spirytusu 10 procent, cukru 9 proc., krochmalu 15 proc., węgla 25 proc., nafty 33 pr., złota i srebra 12 proc., rudy żelaznej 12 proc. żelaza 4 procent.

Wyroby bawełniane wnoszą obecnie 33 proc. Wytwórczość młynów stanowi 18 proc. produkcja mydła i świec 2,8 proc., papieru 15,2 proc., szkła 13 proc., tytoniu 17,7 proc. i t. d.

Tak więc szanowni towarzysze czerwoni pomarańczowi i szkarłatni — czego czekacie? Do dzieła, do strejków powinniście jeżeli nie prześcignąć to przynajmniej dorównać Sowdepji. — Cóż to? czy asze Stanisławy (czytaj chaie) Pawły (czytaj Peisachi) Jozefy (czytaj Chaimy) mają być gorsi od Trockich, Steklowych i innych? —

Wszak u nas jeszcze za mało brudzi! — Zwalcz prace, niech będzie próżniactwo i wszystko dobrze pójdzie. — Zniszczyć Polskę nie mogli orężem, ale jakżeż łatwo zniszczyć ją strejkami. — Ale się mylicie. Otumanieć, ogłupić możecie jednostki, ale nie naród.

Praca i poświęceniem naród cały a więc i robotnik, i kmiotek, i inteligent, i kupiec, i przemysłowiec, i kolejarz, i kapłan, a gdy nadejdzie tego potrzeba i swem życiem uratują nam ojczyznę. — Nie dopuścimy żeby u nas zapanował taki raj, jaki jest obecnie w bolszewii.

St. Cz.

Uprzywilejowanie żydów w Wilnie.

Biuro pras. org. sion. w Polsce donosi: „Des naie Leben”, wychodzące w Białymstoku, podaje następujące szczegóły o stosunkach informacji osoby, która niedawno stamtąd przyjechała: Zarząd Gminy Żyd., który miał zostać na nowo wybrany za rządów litewskich, funkcjonuje obecnie nadal. Składa się on wyłącznie z sjonistów i ortodoksów, gdyż stronnictwa socjalistyczne nie biorą w nim udziału. Stanowisko rządu Żeligowskiego wobec żydów jest poprawne i rząd czyni wszelkie usiłowania, celem pozyskania sympatii ludności żydowskiej. Utworzono osobny oddział dla pras żydowskiej, a przy rządzie jest specjalny referent dla spraw żydowskich. Ostatnie rozporządzenia władzy o zwolaniu seimu i mobilizacji, ukazały się także w języku żydowskim. Stanowisko doradcy prawnego przy ministerium sprawiedliwości zajmują go przywódcy działacze wileński, adw. Izidor Gordon. Przy ministerium oświaty zostały utworzone sekcje narodowe. Kierownikiem sekcji żydowskiej jest p. Fludermacher, znany działacz na polu szkolnictwa. Zaraz po zajęciu miasta przez wojsko gen. Żeligowskiego, zwróciła się władza do Gminy Żyd., z prośbą o wydelegowanie żyda na stanowisko pomocnika szefa policji. Stanowisko to zajmuje obecnie niejaki p. Segal, polecony przez towarzystwo „Jekono”. W milicji, utworzonej jeszcze za czasów rządów litewskich jest 60 proc. żydów. Żydzi zajmują również inne stanowiska rządowe, wyższe i niższe.

Z Rady Miejskiej.

W sprawie sprawy podjętej przez Radę Miast
której przewodniczył radca L. Kern.

Obiady rozpoczęto od odczytania pismo komunikatów magistratu w sprawie tramwajowej, jako załącznika, że z chwilą podwyższenia taryfy tramwajowej, zmniejszyła się frekwencja o 15 proc.

Na skutek interwencji radnego Lichtensteina (Lind) dla czego magistrat nie reagował w sprawie zakochania strajku doprosów domowych, prezydent Rzewski oświadczył iż magistrat odwołał się do Wojewody, który odmówił, że w sprawie tej władze nie mogą interweniować, gdyż jest to sprawa swobodnie prywatna. Prezydent Rzewski dodał, że obecnie wytworzyła się sytuacja, iż właściciele nieruchomości domów zaczęli strajkować. Zebrała

łał głosy od motorów. Nawiązując sprawę, która w sprawie tramwajowej łódzkich wio. Klocman zgłosił, że przejazd tramwajami podniesie się z 6 do 8 mk.

Przeciwko podwyżkom taryf tramwajowej opowiedział się radny Pogonowski, dowodząc, że pensja 8000 mk. pobierała urzędników na wyższych stanowiskach. posiadaczy większe kwalifikacje. tramwajowe, Oświadczył on, iż głosować będzie przeciw podwyższeniu taryfy, która w jednym mieście Rzeszynie listy Polski nie doszła do rozmiaru 6-cent mk.

Radny Lichtenstein zwał zarzuty magistratowi iż gospodarka jego jest nieprawidłowa i że skutkiem tego powstała takie anomalie jak wygórowania podwyżki taryfy tramwajowej. Prezydent Rzewski odpiora zarzuty radnego Lichtensteina.

Po dyskusji przewodniczący podał pod głosowanie wniosek magistratu, który wje-

kończąc głosów został zatwierdzony. Zgodnie z tym wnioskiem, zaprowadzona zostaje z dniem 3 grudnia nowa taryfa tramwajowa, mianowicie: 1) dla osób dorosłych: od godziny 6:00 rano mk. 6; po godzinie 9:00 8; za korespondencje mk. 4; bilet wojskowy niższych szeregów mk. 3; dla wojskowych wyższych szeregów mk. 5; dla młodzieży szkolnej i dzieci 3 mk; bilety miesięczne mk. 1500.

Z kolei rozważano wniosek, dotyczący podwyższenia pobrów pracowników zarządu miejskiego.

Po dyskusji, uchwalono wniosek prezydium magistratu, aby z dniem 1 grudnia r. b. podwyższyć pensje funkcyjnikom magistratu i podwyższyć odpowiednio budżet 1920(21) — o sumę mk. 26,800,000.

Niezależnie od tego postanowiono przyznać wszystkim pracownikom miejskim dodatki drożyzniane. Pożem po załatwieniu drobniejszych spraw posiedzenie zamknięto.

Teatr

BAGATELA

w gmachu teatru „SCALA”
Ceglana 18.
pod dyktando M. Tartakowskiego.

Biuro i sklep męskich
Pogoda w Łodzi

Wł. Skowronski, Jan. Michałowski, Helena Sława, Mł. Kamińska, Lola Patroni, Barbara Szarowska, Jona Jan. Roy, Jolina Wajsbach, M. Zaręba, Kaz. Baranowski, E. Bodo, J. Kozłowski, Miecz. Dąbrowski, A. Górecki, M. Talarowski, Z. Ullas. 6000000

O. HOPKINSON

Atmosfera - satyryczna - rewizja - łódzka

koncerty - wokal - tytuł. ro - wokal - tytuł. ro

pan. Władysław F. Jędrzejewski, muzyka różnych kompozycji i koncertów przez koncertową.

Nowo utworzony chrześcijański Sklep „Spółka Bławatan”

z ogr. odp. przy ul. PRZEMYSŁOWA Nr. 1 poleca w wielkim wyborze po cenach niskich materiały wełniane na kombinezony, suknie i bluzki - w. lony na palce damskie - płótna, męskie, białe, białe, białe, podszewki krawieckie w cz. m. w. b. oraz w najlepszym gatunku, sukna na sz. tony - Dla kooperatywy ceny fabryczne - Hurt i Detal.

Tartak H. Schwartza

ul. Henryka 10, Racowska 107 na prawo
Przy muje wszelkie zamówienia na drzewo budulcowe. Na składzie i gatunku deski stołarkie dąbowa, grabowa, bukowa, olszowa, brzoziowa, topolowa i budulcowe.

NA GWIAZDKĘ po cenach hurtowych

plutna, flanela, fajki, plusze, szewioty, karty, Chustki sz. mowe i fantazyjne, poleca firma
Alexander Strawczyński i S-ka
Piotrkowska 34. 3766 4

oleje eteryczne esencje likworowe smaki do karmelów farby nieustraszone

poleca firma korzystnie
Domagalski i S-ka Poznań S. y. Marcina 94
Fabryka oleji eterycznych i esencji.

STARE obrazy KUPUJE H. T. KUNERT.

PIOTRKOWSKA. 67

Pierwszorzędna pracownia obuwia męskiego i damskiego,

A. Gabrych

Łódź, Zachodnia 29, (rog Konstancji Nowyckiej)
Poleca eleganckie i trwałe obuwie z solidnego towary po cenach przystępnych. 3738

Mebie. meble meble
Najtańsze i najpiękniejsze meble w magazynie mebli Wład. Głowa Romiszewskiego, Piotrkowska 116, I piętro front.
Mebie meble meble
Biuro, biurka amerykańskie, szafy do akt, stoły biurowe, stoły do nauki, stół do fotela.
Mebie meble meble
Łódź meblowa dla dorosłych dziecięca, oraz wszelkiego rodzaju Januszkiwiera
Mebie meble meble
Stół, Półka na książki, taborety, szafki, krzesła, wiszące, foteliki, wykładane, dno szkieł.
Mebie meble meble
Całe urządzenie sypialni mahoniowej, dąbowa, ciemna, pokoje, gabinety, salony, kuchenne urządzenie białe.
Mebie meble meble
Duży wybór przedmiotów mebli nowych i starych.
Mebie meble meble
Najtańsze i najpiękniejsze kupi się może na ul. Władysława Romiszewskiego, Piotrkowska 116 I piętro front.
3715-5

Członkostwo Teologia z tytułu paszport niem., wydany w Łodzi. 12311-5
M. Szwedziński i J. Jankowski w Łodzi. 12319-5
Ciepły łódź z tytułu paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 12317-5
Zadania paszport niemiecki w Łodzi Apolonia Zawadzka ul. Poprzeczna 110. 12323-5
Znaleziono portfel w którym znajdowały się miljonówka i inne papiery odebrać można Leszno 5 m. 16 Węzowski. 12322-5
Dnia 20 listopada na dworcu Kaliszka za tal. 200000 wzięta w której znajdowały się papiery bezwartościowe dla znalazcy. Upraszam się łaskawo znaleźć o zwrot za wynagrodzeniem 1000 mk. Łódź, Łódzka 14, Michał Stelmach. 12328-2
Rutynowany handlowiec z długim i praktycznym doświadczeniem, znający buchalantów pilansistę, przyjmę do posady kierownika kooperatywy, biura, lub samodzielniego buchallera, najchętniej na wyjazd. Może złożyć kaucję. K. skawa oferta proszę złożyć w Rozwoju dla „Maszynista” 3715-5

Biogła maszynista i buchallista, obznajomiona z buchalterią poszukuje posady maszynisty, pom. buchaltera lub kasjarki, może być na wyjazd. Może złożyć kaucję. K. skawa oferta proszę złożyć w Rozwoju dla „Maszynista” 3715-5

Dr. **Eugenia Koper-Gerszwin**
ChOROBY kobiece i weneryczne 68 1/2 ul. Kłopot. Przyjmuje od 11:00 do 11:00 - 6 Piotrkowska 121.

Włoszewska Katarzyna, N. La. 12, zagubiona paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 12325-5
Stół, Półka na książki, taborety, szafki, krzesła, wiszące, foteliki, wykładane, dno szkieł. 12322-5

KUPUJĘ

BYLANTY złote, srebro, diamenty, perły, złote zęby, stare zegarki, złote najniższe ceny - proszę się przekonać.
Konstantynowska 7, prawa oficyna I-sze piętro. 3775-15

Skład materiałów Aptecznych.

i fab. z powodu wyjazdu zarzedm. ofary pod „Apteczny” do Rozwoju. 7539-5

Własność domów

zrujnowanych całkowicie lub częściowo, zechcą zwrócić się do Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości ul. Krótka nr. 4.
ZARZĄD. 5771

Sprzedam

ładnego czarne buty Nr. 26 ze sztywnymi cholewami, i szpicie młodego. Wiedomość St. Z. rzewska 47 m. 14
arawa of. I-sza piętro

Gm. G. S. W. 12322-5
Naw. 24 m. 16 poszukuje swego mebla Andrzeja który w roku 1914 wyjechał do Rosji. Osoby które cośkolwiek wiedzą o powyższym proszone są o wiadomość pod powyższym adresem. 5621-1

ZŁYCI ZŁOTY

stare s. w. ujęcie 1000 najniższe ceny / Konstantynowska 20
lewa oficyna parter
ADRYCZY 5634 8

W kinematograficzne urządzenie różnych systemów wszelkie części i przybory takowych poleca wyprzedaż film kinematograficznych „Merano” Łódź Piotrkowska 8. 12321-5

Lekcje muzyki

na fortepianie u Adela Ks. ŚWIĄTKOWSKI
Złazka 11 m. 8. 3784.

Choinki

sz. przedam 1000 sztuk. Wiadomość w adm. „Rozwoju”. 3770-3

Proponowane ogłoszenia:
Kupno i sprzedaż:

AAA Obrączki ślubne, duży wybór, wazystkie gwarancje, za złoto, srebrko, kołczyki, zęsenki, maniey sprzedać. Sklep Polski, Jan Placek, Brzezińska 10 przy sklepie zakład reneracyi. 11754-21

AAA MEBLE sprzedaje Sienkiewicza 59 m 26 II of. 1100

AAA Kupuje futra, zakłady karakulowe, fokowe, garderobe, bielizne, cywany, meble maszyn do szycia, placek najlepiej, Wólczajska 45, Chrzobowicz. 7572-00

AAA Meble sprzedaje szafy, łózka, stoły, krzesła, oraz kompletne urządzenia sypialni, stołowych itp., Przechlecki, Piotrkowska 168. 12188-7

AAA Meble różne, debowe sprzedam tanio. Sienkiewicza 59, m. 21, of. II wejście, pierwsze piętro na prawo. 12310-4

AAA Podarunki na Gwiazdkę 200 mk. gotowa spódniczka, welury we wszystkich kolorach na damskie płaszcze, męskie trykoty bardzo tanio. Kilińskiego 40, m 10 front, II piętro. 12303-25

AAA Krójka meble, dywany, garderobe, futra, bielizne, różne sortety domowe. Placek najlepiej, Benedykta 28 m. 13, parter Łaznyk. 12347-31

AAA Łózka, materace, szafy, fotomane, bielizniarke, stół, krzesła, biureczko, różne drobiazki sprzedam tanio. Piotrkowska 261 m. 4 front. 12102-5

AAA Łózka, szafy, otomane, leżanki, umywalnie, biurko, bielizniarke, kredens, stół, krzesła sprzedam. Piotrkowska 223-3. 12203-6

AAA Jest młyn do sprzedania motorowy na ropę o sile 25, we wsi Marianów w dobrym punkcie od stacji Rogów. 5 minut chodu. Najbliższą wiadomość Ul. Przejazd 59, J. Gesikowski. Można zastać od 12 do 2-jej w każdy dzień. 12349-2

AAA Stół rozsuwany dębowy i maszynowy Sngera sprzedam. Brzezińska 154, m. 1. 12307-3

AAA Suka wyżłita do polowania do sprzedania, Cegielniana 62 ul. gospodarza. 12310-3

AAA Do sprzedania wagi czterdzieta 500 kg., czyli 20 pudów stolarowa 10 kg. rzeźnicza 5 kg. mosięzna na słupku. Piotrkowska 173, ślusarnia. 12314-2

AAA Ubrania męskie zakietowe z materiału przedwojennego tanio, do sprzedania, Rozwadowska 27. 49. 12238-2

FORTEPIAN firmy Lipskiej Blüther" w zupełnie dobrym stanie, krótko do sprzedania, Konin, Główny Rynek 41. 12292-3

AAA Przykoi najnowszych fasonów: D. powozy, landa na gumowych kołach, bryki towarowe, homony angielskie i szory, rolwagi, wozy sprzedam, Kilińskiego 23 Dembowski, w p n w c s. 12330-6

AAA Duża resorka do sprzedania. Wiadomość: Pańska 7, w sklepie chrześcijańskim. 12321-3

AAA Sklep kolonjalny, dobrze prosperujący sprzedam. Powód miana interesu. Średnia 31. w c. 12337-2

AAA Meble z 3-ch pokoi sprzedam. Piotrkowska 189-9. 13279-6

Sprzedam dom w śródmieściu. Wiadomość u właściciela do ma Lutemierska 14 lub Jabia 10. 12329-3

Sprzedam dom mrowany przy podmiejskim przystanku tramwajowym i dr. za milion i pięćdziesiąt tysięcy marek, oraz dwa piece rogowe. Wiadomość: Targowa 16, jadalnia. 12249-3

Lornetka połowa 10 krotina do sprzedania. Konstancynowska 5, m. 3, (od 6-8). 12176-3

Lis żywy, obswojony, jaskółka na pudry i tundy do sprzedania. Słowiańska 23, m. 65. 12297-2

Uządzenie restauracji sprzedam. Aleksandrowska 115, od 6-10 wieczorem. 12450-2

Mam korzystnie i dobrze sprzedające domy w Poznaniu do sprzedania, wotyły potrzebne 200,000 do 500,000 marek. Złotossenia przyjmują Łatecki, Zgierz, Szczęśliwa 6. 12359-2

Kupie cynteringę, używaną lub nową. Wiadomość: Rzgowska 77, Ignacy Buchner. 12360-2

Zrandol elektryczny tanio sprzedam. Piotrkowska 275, m. 32. 12182-4

Kupię dubeltówkę w dobrym stanie. Uprasza się zgłaszać od godziny 6-8 wieczór. Górny Rynek 5 | 6, m. 14. 12406-3

Sklep spożywczy z powodu wyjazdu sprzedam Ul. Słowiańska 25. 12467-3

Sprzedaj meble. Gubernatorska, sklep № 5. 12463-2

LOKOMOBILA parowa na kołach 10 HP angielska, oraz fuzya okazuje do sprzedania. Konstancynowska 79, mleczarnia. 12514-2

Dom murowany, 2 piętrowy, ogród owocowy, 50 drzew sprzedam zaraz tanio. Zobażyć Rzgowska 33, sklep spożywczy. 12379-2

Nawóz sprzedaje Warszawskie Ziemiańskie T-wo Mleczarskie, Kościuszki 29. 12330-1

Woz do sprzedania parokonne mogą służyć do przewozu i kilkasieć pud. ładunków. Polwark Rokiciny, ziemi Piotrkowskiej, dzierzawca, kolej i poczta na miejscu. 12385-3

Łózka, stoły, szafy, krzesła, bielizniarki sprzedaje najtaniej. Piotrkowska 101, Korczak 12575-2

PALTA damskie, męskie paltony, niemieckie i chińskie od mk. 700. Ubrania męskie od 2000 i wyżej, dzieciinne od mk. 200. Obuwie: spodnie, koszule, kalesony, spódniczki damskie, bielizna ciepła towary lokcyjne, switry, koldry, chustki poleca chrześcijańska składnica towaru pod firmą: „JARMARK ŁODZKI“ Piotrkowska 44, 1-sze piętro. UWAGA: ubrania i palta na zamówienia z własnych materiałów. 12316-10

MEBLE Najtaniej, źródło! Największy wybór: Sypialnie, jadalnie, gabinety, kuchnie pojedyncze szafy, biurka, stoły, łózka, krzesła, otomany i sześciłogi do spania, oraz materace poleca: Chrześcijańska Składnica mebli pod firmą: „JARMARK ŁODZKI“ Piotrkowska 44, pierwsze piętro, front. 12375-10

Poznań-Pomorze-Kresy Wschodnie! Mam do sprzedania olbrzymi wybór majątków ziemskich, domów, mill, młynów, no teli, aptek, interesów handlowych wszelkiego rodzaju maszyn itp. Kaucjonowany Dom Handlowy, Taszycki, Łódź, Piotrkowska 90, Bydgoszcz, Chrobrego 8, (Schleinitzstrasse, telefon 780. 12436-5

Sklep spożywczy, także okna i drzwi do sprzedania. Pełna przeczna 6, przy Rz. owskiej. 1453-5

Meble sprzedaje najtaniej Orla 25, ślusarnia. 1240-4

Mój meble, dywany, maszyny do szycia, Wólczajska 45 Chrzobowicz. 12374-18

Sklepowe urządzenie sprzedam Kilińskiego 195 m. 1 Goss. 12405-3

Sprzedam bar piwny wyjeżdżam na Kresy Zielona 55. 12407-5

Anszter a Nowakowska, mieszka, Dzielna 34, m. 18. 12181-7

Płodzieja umraszam o zwrot do redakcji Rozwoju skradzionych mi w pociągu Łask Żądajska-Wola dnia 25 listopada, świadectwo przyczki Odrodzenia № 23494, 0912492, 0912493, 2402, oraz wszystkich innych dokumentów. Jednocześnie unieważniam powyższe świadectwa i dokumenty wystawione na moje nazwisko do dnia 25 listopada 1920 r. Leon Kopceki. 12373-2

Potrzebna nauczycielka języka francuskiego na wies od zaraz. Wiadomość Przejazd 65 u właściciela domu. 12337-1

Przepisowania na maszynach polskiej i rosyjskiej nauka pisania za dyktandem O. Kobylńska Piotrkowska 91 m. 8. 1239-50

Zaginął pies wleczek młody, Odrowadzie za nagrodą Wólczajska 93 sklep. 12393-2

Uczeń 7-jej klasy gim. Fiol. udziela korepetycji oferty proszę składać do administracji Rozwoju „7“ 12570-2

Poszukiwany stróż Szuchel i Rozner, Łódź, Piotrkowska 180. 14571-1

Dnia 30 listopada zgubiono przy stacji tramwajów Pabjanickich w Łodzi paszport, karte arlopowa oraz inne dokumenty osobiste na nazwisko Józef Sobkowski laskawego znalazce umraszają się o złozenie takowych do Redakcji Rozwoju za wynagrodzeniem 12404-3

Zaginęła książeczka odroczenia Stefanowi Gwałdkowiczowi z gm. Dmosin wydana w Tomaszowie. 12403-3

Zdolny i energiczny młodzieniec z 4 kl. wykształceniem, mogący złożyć w większej samiej kaucje, pragnie przyjąć jakąkolwiek posadę. Oferty proszę w Rozwoju pod „Młodzieniec“.

Potrzebny uczeń do kantora z czteroklasowym wykształceniem Oferty pod „A Z“ do adm. Rozwoju. 12372-3

Dziecko chłopczyk czterotygodniowy, niechrzczony do oddania na własność, wdowa Jurerek, Główna 17. 12273-5

Pończochy i skarpetki wyrażają się z własnej i powierzonej przędzy wykonanie staranne tanio bo sam pracuje ul. St. Zarzewska 47 | 49 m. 14. lewa oficyna. - 5

Futrzanę roboty, kolnierze futrzane, wyprawienie skórek kopenie, kupuje stare futra Piotrkowska 95-53 prama oficyna 2-gie wejście 1-sze piętro. w s. 12241-2

Stenografii uczy członek Towarzystwa Stenografów w Warszawie. Wiadomość: Brzezińska 9, front, pierwsze piętro, Król. 12145-2

Przybił się pies malv podpalany, czarny z numerkiem na szyi. Odebrać można za zwrotem kosztów, Wysoka 16, m. 53 lp. oficyna. 3

Krawiec Polski Nagrodzony Dyplomem kroju Akademii Dreźnieńskiej przyjmuje obstanki ubiorów męskich i damskich okryć zamówienia, wykonywa ściśle w oznaczonym terminie Ul. Zielona 10, A. Gramens. 12273-4

Przybił się pies bary. Odebrać można St. Zarzewska 45, m. 49. 12287-5

Potrzebna służąca do wszystkich, druga na parę godzin do sprzątania, Długa 90, pierwsze piętro. 12295-2

Uczeń 4-jej klasy gimnazjum, A. Zimowskiego, udziela korepetycji w zakresie trzech klas. Oferty proszę składać do administracji Rozwoju „Uczeń“, 12323-2

Potrzebna służąca do wszystkich, skromnych wymagań. Ul. Miłsza 45, m. 12. 12300-2

Młoda inteligentna panienka biegle pisząca na maszynach poszukuje posady maszynistki. Oferty pob „Posada“, 12308-3

Potrzebny elektromonter Rutkowski, Zielona 1. 21312-2

W dniu 25 | XI, zaginął piesek kundel kudłaty, łatki czarnej z białym. Proszę odprawiać za wynagrodzeniem ul. Zawadzka 2, m. 3, róg Piotrkowskiej. 12315-3

Potrzebny uczeń-korepetytor dla ucznia kl. VI Gmn Humanist. Oferty „Korepetytor“ w Rozwoju. 12324-2

Florian Kołodziejczyk lat 38, F. amysłowo-chory, wyszedłszy z domu 17 listopada, dotychczas nie powrócił. Ktoby wiedział gdzie się znajduje, uprasza się o zawiadomienie, ul. Nowo Zarzewska 54. 12-25-3

Poszukują dwie panienki pokoju umeblowanego zaraz. Oferty do adm. Rozwoju pod „Pokoje“. 12349-3

Potrzebny chłopiec do ślusarni od lat 16-u, zaraz. Główna 50. 4

Służąca do wszystkiego z świadectwami, może się zgłosić: Średnia 81, od 2-4, u gospodarza. 12335-3

Tysiąc marek nagrody przezna Teczam temu, kto wskaże lub odprawdzi psa wyła białego w brązowe łaty. Złosić się Kątna 17, m. 6, od 1-4 pp. 12314-4

Potrzebna prasowaczka, róg Grabowej i Senatorskiej. Stanisł. Kubas. 12339-2

Potrzebne uczonice do pracowni sukien Sienkiewicza 109, oicyna, od 1-2 g. 22333-3

Ochotnik zwolniony z wojska, poszukuje posady kancelisty lub rachunkowego. Ma długoletnią praktykę. Skończył 7-kl. realnej Szkoły w Moskwie. Oferty w Rozwoju. 12344-3

Potrzebni 2 czeladnicy szewcy na reperacje. Zielona 11. 12331-2

Potrzebne dwie dziewczyny do kuchni-restauracji. Zgłaszać się, Dzielna 44 w bufecie. 12451-3

Dubeltówkę cal 20, bezkurkowa z ejetorami wraz z nabojami, zamienię na węgiel. Rusecki, Zawadzka 5. 12465-2

Zagubione dokumenty
Zaginął paszport na imię Marii Jakobowskiej Przejazd 109 wydany z gm. Błaszki pow. Kaliski. 12134-3

Walisz Estera Lipo wa 9 zgubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 12296-3

Kolanek Władysław, zagubił paszport rosyjski, wydany z gminy Skrzynno, p. Wielunsk, oraz karte rejestracyjną wydaną w Łodzi. 12326-5

Smit Leokadja Grabowa 3 zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 12376-3

Krawczyk Bronisława zagubiła kartę od paszporta wyd. z fabryki Tajera. 12331-1

Skrzyptowska Jadwiga Zabia II zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łęczycy. 12384-5

Dni 25 skradziono paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 12389-3

Dukiel Bolesław zagubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 12400-3

Malkus Władysław zagubił legitymację chlebową na 3 osoby 12402-1

Zaginął paszport polski na imię Mariana Szczybiorek wyd. w Łodzi. 12405-3

Kubiak Stefanja zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 12352-2

Wisniewski Józef Przykietnia 12 zagubił paszport polski wyd. w Łodzi książkę związku włókniwego oraz fotografie żołnierza znalazce proszę o zwrot. 12356-3

Pankowskiemu Władysławowi Skradzi no książkę zwolnienia i świadectwo na kon. 1241-3

Zaginęła matrykuła Marii Aleksandrowskiej ze szkoły p. Pętkowskiej i Macińskiej. 12345-3

Pospiech Wincenty zagubił dowód osobisty, wyd. z gm. Wróblew pow. Sieradzki, oraz kwit na kornet „C. B. A. firmy Lessiga i 230 marek. 12353-3

Rychlewska Marija Magdalena zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 12355-3

Jadąc tramwajem, skradziono mi portfel z pięćdziesięciu, wekslem na sumę 30,50 mk. płatny 15 lutego 1921 roku, wystawcy Aron Prósnowski na moje zliczenie. 2 kwity lombardowe №291 502, 292 994 weksle unieważniam. 12356-3

Wwrzonowskiemu Antoniemu skradziono w Skarbowości przy kasie portfel dowód i osobisty wyd. w gm. Czarnocin pozwolenie na brouning, koncesja na sprzedaż papierosów, karta zeczka członkowska ze związku restauratorów, kwity od butelek wódczanych Szczecińskiego przeszło 100 mk. 12358-3

Kaczmarek Adam zagubił paszport polski wyd. w Balicach. 12361-3

Bakalarz Władysław zagubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 12260-3

Zgubiono portfel z różnymi papierami i paszportem na imię Salomona Koblenca wydanym przez Konsulat Lotewski w Gdańsku proszę oddać u S. Koblenca Po-norska 61. 12284-5

Młotajczyk Maria Wólczajska 79 zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 12296-3

Każmierski Marek, Łowicz zagubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi, patent na dewocje kramarskie i kartę powołania wydane w Łowiczu. 12294-3

Owczarek Józef zagubił paszport rosyjski wyd. w Łodzi. 12299-3

Swątek Bolesław Zabia II zagubił kartę rejestracji wyd. w Łodzi. 12302-3

Chadzyski Mieczysław, Emili 42, zagubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 12303-3